

Sygn. akt III AUa 289/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Anna Polak |
| Sędziowie: | SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska (spr.) |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Edyta Rakowska |

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2018 r. w Szczecinie

sprawy E. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 kwietnia 2018 r. sygn. akt IV U 770/17

1. oddała apelację,
2. zasądza od E. M. na rzecz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 289/18

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 6 października 2017 r. (znak: (...)) odmówił E. M. prawa do emerytury rolniczej wskazując, że ubezpieczona osiągnęła wiek 55 lat, nie legitymuje się jednak wymaganym 30 letnim okresem ubezpieczenia rolnego oraz nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. Organ rentowy za udowodniony uznał okres ubezpieczenia rolnego w wymiarze jedynie 14 lat, 9 miesięcy i 20 dni. Organ zaznaczył, że ubezpieczona nie zaprzestała działalności rolniczej, a jej mąż w dalszym ciągu dzierżawi działkę o numerze (...) o powierzchni 1,07 ha stanowiącej gospodarstwo rolne. Organ rentowy uznał, że ponieważ małżonek ubezpieczonej

nie został wyłączone z dzierżawionych gruntów i grunty te nie zostały wyłączone z produkcji rolniczej, brak jest podstaw do zastosowania art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W odwołaniu od powyższej decyzji E. M. wniosła o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do emerytury oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych prawem podnosząc, że spełniła wszystkie warunki do przyznania emerytury w myśl art. 19 ust. 3 powołanej wyżej ustawy, bowiem legitymuje się w tym przypadku wymaganym stażem emerytalnym w wymiarze 12 lat i 6 miesięcy; zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, albowiem nastąpiło trwałe wyłączenie z produkcji rolniczej działki o numerze (...), co wynika z wypisu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy P., na podstawie którego działka ta została potraktowana jako działka budowlana. Odwołująca się wskazała także, że działka o numerze (...) w ostatnich latach została zdegradowana poprzez wycinkę olbrzymich topoli i trwa to nadal, a w przeszłości stanowiła ona wysypisko śmieci. Po przeprowadzeniu rekultywacji zachodzi konieczność kolejnego jej ulepszenia. Działka jest dzierżawiona przez męża co nie może przesądzać o prowadzeniu działalności rolniczej przez ubezpieczoną. Skarżąca zarzuciła również, że zaskarżona decyzja jest niezgodna z prawem międzynarodowym - w tym z art. 6 i 7 Konwencji nr 36 Międzynarodowej Organizacji Pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc, że nie powinno ustalać się prawa do emerytury wcześniejszej, w sytuacji gdy osoba wnioskująca osiągnęła powszechny wiek emerytalny - wówczas ustawodawca przewidział prawo do emerytury określone przepisem art. 19 ust. 1 ustawy. Nadto w ocenie organu ubezpieczona jako osoba wnioskująca o emeryturę wcześniejszą, nie udowodniła, że zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej na działce (...) i nie udowodniła, iż doszło do trwałego wyłączenia gruntów znajdujących się na tej działce z działalności rolniczej. Za prowadzenie działalności rolniczej przez wnioskodawczynię przyjmuje się w świetle powołanej wyżej ustawy prowadzenie takiej działalności przez jej małżonka, który posiada grunty rolne o powierzchni uzasadniającej opłacanie podatku rolnego czyli od 1 hektara fizycznego.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oprął o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

E. M. urodziła się w dniu (...) Ma ukończone 64 lata. W dniu 24 lipca 1976 r. zawarła związek małżeński z W. M.. Wraz z mężem jest właścicielem działki o numerze (...) położonej w obrębie ewidencyjnym G. o powierzchni 0,67 ha. Są to grunty rolne o klasie IVb. E. M. jest uprawniona od 1 listopada 2015 r. do pobierania emerytury przyznanej przez ZUS na podstawie decyzji tego organu z dnia 9 grudnia 2015 r. Przy ustalaniu wysokości emerytury uwzględniono zwiększenie z tytułu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników za okres 11 lat i 1 miesiąca. Nie uwzględniono wówczas zwiększenia z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym za okres od 25 lipca 1976 r. do 6 czerwca 1983 r. ze względu na brak udowodnienia opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników za ubezpieczoną.

W dniu 26 września 1996 r. mąż ubezpieczonej zawarł z Agencją Nieruchomości Rolnych umowę dzierżawy działki o numerze (...) o powierzchni 1,051 ha położonej w obrębie G. - gmina P.. Umowa dzierżawy działki obowiązuje nadal do dnia 30 września 2024 r. Działka nie jest wyłączona z produkcji rolniczej. Na działce znajdują się grunty zadrzewione i zakrzewione. Są to grunty klasy IVb. Działka w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod tereny zabudowy zagrodowej.

W dniu 5 października 2004 r. E. M. złożyła wniosek o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników od 5 października 2004 r. Jako tytuł do ubezpieczenia wskazano działkę stanowiącą współwłasność małżonków nr (...) o pow. 0,67 ha oraz dzierżawione działki nr (...) o powierzchni 1,07 ha i nr (...) o powierzchni 0,52 ha. Urząd Miasta i Gminy w P. zaświadczeniem z dnia 28 września 2004 r. stwierdził, że W. i E. M. posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni ogólnej 2,26 ha, 0,637 ha przeliczeniowych.

Prezes KRUS decyzją z dnia 13 października 2004 r. stwierdził podleganie przez ubezpieczoną dobrowolnym ubezpieczeniom społecznym rolników i obowiązek opłaty składek na to ubezpieczenie od dnia 5 października 2014 r. (winno być: 2004 r.). W uzasadnieniu decyzji wskazano, że ubezpieczenie jest ubezpieczeniem na wniosek w zakresie pełnym.

Prezes KRUS decyzją z dnia 30 marca 2016 r. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników dla E. M. od dnia 10 grudnia 2015 r., od dnia następnego od dnia wydania decyzji ZUS o przyznaniu emerytury dla ubezpieczonej.

E. M. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacała z tego tytułu składki przez okres od 5 października 2004 r. do 9 grudnia 2015 r.

W dniu (...) ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę. Ukończyła wówczas wiek 62 lat i 5 miesięcy. Do wniosku dołączyła zaświadczenie z Urzędu Gminy, w którym potwierdzono, że w okresie od 25 lipca 1976 r. do 25 czerwca 1977 r. pracowała w gospodarstwie rolnym teściów, a w okresie od 21 kwietnia 1980 r. do 6 czerwca 1983 r. pracowała w gospodarstwie rolnym męża W. M..

Prezes KRUS decyzją z dnia 6 października 2017 r. (znak: (...)), na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, odmówił ubezpieczonej prawa do emerytury rolniczej z uwagi na nieudowodnienie 25 lat ubezpieczenia rolnego. Organ rentowy za udokumentowany okres ubezpieczenia rolnego uznał okres 14 lat, 9 miesięcy i 20 dni: od 25 lipca 1976 r. do 25 czerwca 1977 r., od 21 kwietnia 1980 r. do 31 grudnia 1982 r., od 1 października 2004 r. do 9 grudnia 2015 r. Kolejną (zaskarżoną przez ubezpieczoną) decyzją z dnia 6 października 2017 r. Prezes KRUS na podstawie art. 19 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 19 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników odmówił E. M. prawa do emerytury rolniczej z uwagi na prowadzenie działalności rolniczej oraz nieudokumentowanie 30 lat okresu ubezpieczenia rolnego oraz z uwagi na fakt, iż zaprzestanie działalności rolniczej nie zostało spowodowane wywłaszczeniem gruntów wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, ich zbyciem na cel uzasadniający wywłaszczenie albo trwałym wyłączeniem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, użytków rolnych z produkcji rolniczej z przyczyn nienależnych od rolnika.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, prawo do emerytury rolniczej przysługuje kobietom, które ukończyły 60 lat i przez okres 25 lat podlegały ubezpieczeniu społecznemu rolników. Udowodniony przez E. M. okres ubezpieczenia społecznego stanowi jedynie 14 lat, 9 miesięcy i 20 dni. Ubezpieczona nie zakwestionowała tego ustalenia zarówno przed organem rentowym, jak i w toku postępowania sądowego. Dlatego też w oparciu o powyższy przepis ustawy nie może ubiegać się o emeryturę rolniczą. Źródła swoich uprawnień do emerytury rolniczej ubezpieczona poszukiwała w treści art. 19 ust. 2 powołanej ustawy. Stosownie do treści tego przepisu, emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Jeżeli zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej jest spowodowane wywłaszczeniem gruntów wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, ich zbyciem na cel uzasadniający wywłaszczenie albo trwałym wyłączeniem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, użytków rolnych z produkcji rolniczej z przyczyn niezależnych od rolnika, warunek przewidziany w ust. 2 pkt 2 uważa się za spełniony, jeżeli rolnik podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 12 lat i 6 miesięcy (art. 19 ust. 3 w/w ustawy).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie ubezpieczona niewątpliwie ukończyła wiek 55 lat. Podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników przez okres co najmniej 12 lat i 6 miesięcy (14 lat, 9 miesięcy i 20 dni). Istotą sporu pomiędzy stronami pozostało wyjaśnienie, czy ubezpieczona zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, w szczególności czy ewentualne zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej miało związek z wywłaszczeniem gruntów wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, ich zbyciem na cel uzasadniający wywłaszczenie albo trwałym wyłączeniem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, użytków rolnych z produkcji rolniczej z przyczyn niezależnych od rolnika.

Przy czym sąd ten miał na uwadze, że strony postępowania nie kwestionowały okoliczności, iż ubezpieczona wraz z mężem jest współwłaścicielem działki rolnej o numerze (...), natomiast działkę (...) dzierżawi od wielu lat mąż ubezpieczonej. Działka dzierżawiona przez męża jest działką o powierzchni 1,051 ha położonej w obrębie G. - gmina P.. Umowa dzierżawy działki obowiązuje nadal do dnia 30 września 2024 r. Stosownie do treści art. 28 ust. 4 omawianej ustawy, uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1) gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem,

c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,

d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;

2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;

3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;

4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Przyjmując utrwalony w orzecznictwie sądowym pogląd, wyrażany na tle przepisu art. 28 ust. 4 ustawy, sąd meriti wyjaśnił, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego pozostają poza sferą ubezpieczenia społecznego rolników i tym samym nie mogą mieć wpływu na wysokość pobieranych przez nich świadczeń, a uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć jedynie od faktycznego zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej oraz, że fakt pozostawania w związku małżeńskim z osobą prowadzącą gospodarstwo rolne nie może automatycznie przesądzać o prowadzeniu działalności rolniczej, należałoby badać, czy ubezpieczona faktycznie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, a pozytywne rozstrzygnięcie tej kwestii uzasadniałoby zastosowanie przepisu art. 19 ust. 2 ustawy (w tym przypadku ubezpieczona nie spełnia warunku posiadania okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ubezpieczona wywodziła w sprawie, iż nie tylko faktycznie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, ale też, że zostało to spowodowane trwałym wyłączeniem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, użytków rolnych z produkcji rolniczej z przyczyn niezależnych od rolnika. Wówczas warunek przewidziany w ust. 2 pkt 2 uważa się za spełniony, jeżeli rolnik podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 12 lat i 6 miesięcy.

Zdaniem tego sądu, wbrew stanowisku ubezpieczonej (co wynika z zaświadczenia Starosty (...)) działka o numerze (...) nie jest wyłączona z produkcji rolniczej. Na działce znajdują się grunty zadrzewione i zakrzewione. Są to grunty klasy IVb. Twierdzenia ubezpieczonej odnośnie zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej w związku z trwałym wyłączeniem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, użytków rolnych z produkcji rolniczej z przyczyn niezależnych od rolnika, nie znajdują oparcia w dokumentach zgromadzonych w toku postępowania przed KRUS. Przy czym sąd meriti podkreślił, że stwierdzenie trwałego wyłączenia użytków rolnych z produkcji rolniczej odbywa się na podstawie odrębnej procedury i wymaga wydania decyzji przez upoważniony do tego organ. Wynika to z treści ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (t. j. Dz. U z 2017 r., poz. 1161).

Zgodnie z art. 11 tej ustawy, wyłączenie z produkcji użytków rolnych wytworzonych z gleb pochodzenia mineralnego i organicznego, zaliczonych do klas I, II, III, IIIa, IIIb oraz użytków rolnych klas IV, IVa, IVb, V i VI wytworzonych z gleb pochodzenia organicznego, a także gruntów, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2-10, oraz gruntów leśnych, przeznaczonych na cele nierolnicze i nieleśne - może nastąpić po wydaniu decyzji zezwalających na takie wyłączenie. Wniosek o wyłączenie z produkcji użytków rolnych klas IV, IVa, IVb, V i VI wytworzonych z gleb pochodzenia organicznego jest wiążący, a decyzja ma charakter deklaratoryjny. Decyzje w tej sprawie podejmuje starosta powiatu, na którym położony jest grunt.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że ubezpieczona nie wykazała, aby taki wniosek był składany odnośnie działek (...) i uznał, że jej argumenty w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie.

Następnie Sąd Okręgowy za nietrafne uznał również zarzuty ubezpieczonej odnośnie niezgodności wydanej przez Prezesa KRUS decyzji z treścią art. 6 i 7 Konwencji nr 36 Międzynarodowej Organizacji Pracy z dnia 29 czerwca 1933 r. W konwencji tej zagwarantowano ogólne ramy i zasady ubiegania się o świadczenia z systemu zabezpieczenia społecznego, nie precyzując konkretnych warunków do ich przyznania. Jest to bowiem domena prawodawstwa krajowego. Państwa - sygnatariusze konwencji zapewniły jednak swoim obywatelom prawo do kontroli sądowej decyzji dotyczących ustalenia prawa do świadczenia. Wyrazem korzystania z tego prawa jest możliwość odwołania się od decyzji organu rentowego, z czego ubezpieczona skorzystała. W ocenie tego Sądu w takim przypadku nie można mówić o naruszeniu przez Prezesa KRUS treści przepisów prawa międzynarodowego określonych w Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy z dnia 29 czerwca 1933 r. dotyczącej obowiązkowego ubezpieczenia na starość pracowników najemnych zatrudnionych w przedsiębiorstwach rolnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji Prezesa KRUS.

Z powyższy wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodziła się E. M., która działając przez pełnomocnika – męża W. M., w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów, nie objęcie swymi rozważaniami całokształtu zebranego materiału dowodowego i stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy;
2. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię:
 - a) art. 19 ust. 3 w zw. z ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników,
 - b) art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1381),
 - c) art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717),
 - d) art. 6 i 7 Konwencji Nr 36 Międzynarodowej Organizacji Pracy (DE. U. Nr 31, poz. 225 z 1948 r.)

e) art. 2, art. 9, art. 32 ust. 1 i 2, art. 67 ust. 1 i art. 91 ust. 1 Konstytucji RP.

Podnosząc powyższe apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi podkreśliła, że w czasie rozprawy jej pełnomocnik wykazał rzeczywisty staż pracy w gospodarstwie rolnym wynoszący około 16 lat, albowiem poprzednie gospodarstwo rolne zostało sprzedane 6 czerwca 1983 r., ale jego wydanie nowemu właścicielowi nastąpiło 15 października 1983 r., co wynika z aktu notarialnego, a ponadto ubezpieczenie liczy się w kwartałach i np. w 1983 r. obejmowało do końca roku 1983 tak, jak i inne okresy.

Następnie apelująca wskazała, że nie ma to większego znaczenia, bo dla normy prawnej wynikającej z art. 19 ust. 2 w zw. z ust. 3 wymaga się 12 lat i 6 miesięcy, a więc warunek ten został spełniony i nie wymaga dowodów, bo ten fakt strony i Sąd przyznają uznając staż w wymiarze 14 lat, 9 miesięcy i 20 dni.

Dalej apelująca podniosła, że zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej albowiem nastąpiło trwale wyłączenie działki nr (...) zgodnie z obowiązującymi przepisami i to niezależnie od niej co wynika z załącznika nr 4 do wniosku o przyznanie emerytury - chodzi o „Wypis ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy P. z dnia 13.04.2016 r.” z symbolem (...) - tereny zabudowy zagrodowej, zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, mieszkaniowo-usługowej itd. i nie uwzględnienie do niego wniesionych uwag męża ubezpieczonej oraz oferta Agencji Nieruchomości Rolnych z zadaniem za tę działkę o powierzchni 1,0521 ha 90.400,00 zł, traktując ją jak działkę budowlaną.

Zdaniem ubezpieczonej studium gminy jest podstawowym dokumentem mającym za zadanie określenie polityki przestrzennej gminy. Dokonano określonego przeznaczenia terenu na co wskazuje wprost art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dla zabudowy działki nr (...) hotelami czy zabudowa mieszkaniowa na działce nr (...) wystarczy decyzja o warunkach zabudowy stosownie do art. 60 tej ustawy. Przy czym ubezpieczona zwróciła uwagę, że są różne sposoby trwałego wyłączenia gruntów, a jednym z nich jest ujęcie w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i jego konsekwencje. Skarżąca podkreśliła, że działka przeznaczona jest do sprzedaży przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, który potwierdził ten fakt oraz cena jak za działkę budowlaną, co wynika z operatu szacunkowego. Jednak dla małżonków (...) stała się ceną zaporową, nie stać ich na jej kupno, a odmowa kupna skutkuje przejęciem działki w dowolnym terminie.

Odnosnie działki nr (...) apelująca podniosła, że z „wypisu z rejestru gruntów” sporządzonego przez starostwo zał. nr (...) do wniosku o emeryturę wg. stanu na dzień 13 maja 2016 r. o powierzchni całkowitej 0,6700 ha wynika, że obejmuje grunty Br - Grunty rolne zabudowane o powierzchni 0,6005 ha i o symbolu Bp - Zurbanizowane tereny niezabudowane lub w trakcie zabudowy o pow. 0,065 ha. Sąd popełnił błąd co do tego faktu nie zapoznając się dokładnie z tym dokumentem, bowiem na działce posadowiony został budynek mieszkalny o powierzchni 530 m² wraz z całą infrastrukturą i działka ta nie stanowi gospodarstwa rolnego.

Zdaniem skarżącej, za chybione uznać też należy twierdzenie, że jest to gospodarstwo rolne w rozumieniu ustawy o podatku rolnym, bo zgodnie z art. 2 ust 1 musi to być powierzchnia powyżej 1 ha, a działka nr (...) posiada kilkanaście arów użytków rolnych i nie ma większego potencjału.

Ubezpieczona podkreśliła, że działka nr (...) w ostatnich latach została zdegradowana poprzez wycinkę olbrzymich topoli i trwa to nadal tak, że nie ma ona dużego potencjału tym bardziej, że w przeszłości stanowiła wysypisko śmieci i zlewnię ścieków, a po przeprowadzeniu rekultywacji przez dzierżawców (miała 31 arów gruntów rolnych) zachodzi konieczność kolejny raz jej ulepszenia. Nie jest ogrodzona i uprawy niszczone są przez dziki i zwierzynę płową, jelenie uszkadzają drzewa owocowe, z nasadzeń 140 drzew kilkanaście posiada minimalną wartość, reszta kwalifikuje się do wycięcia (słaba jakość gleby, część ukradziono, uschło itd.). Działka ta jest dzierżawiona przez męża ubezpieczonej co nie może przesądzać o prowadzeniu działalności rolniczej przez ubezpieczoną w świetle bogatego orzecznictwa sądowego. Taki pogląd zaprezentował Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 grudnia 2004 r., III AUa 58/04 (Apl. Warszawa 2005/4/16), w którym stwierdził, że zawieszenie wypłaty emerytury rolniczej nie dotyczy osoby, jedynie posiadającej gospodarstwo rolne, ale takiej, która gospodarstwo rolne prowadzi i przynosi jej dochód oraz w wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 29 maja 2014 r., IV U 208/14, potwierdzającego tezę, że dzierżawienie przez męża działki nr (...) nie oznacza prowadzenia gospodarstwa rolnego tym bardziej, iż występujące okoliczności potwierdzają, że nie jest to gospodarstwo rolne i obecnie przynosi straty, a nie dochody. Wynika to z wnioskowania na zasadzie tzw. analogia iuris jako wnioskowania z podobieństwa, bo są to sytuacje podobne.

W opinii skarżącej powyższe ma też odbicie w treści art. 553 k.c., bo rodzina (...) nie posiada infrastruktury, nie posiada zabudowań inwentarskich, inwentarza i sprzętu rolniczego nie stanowi zorganizowanej całości, bo pozostało tylko kilkanaście arów grantów rolnych na działce (...). Działki nr (...) przeznaczone są do sprzedaży pod hotele, zabudowę mieszkaniową, zagrodową itd. za cenę około 550 tys. zł, a jeżeli rozparcelują je na kilkadziesiąt działek to cena wielokrotnie się zwiększy.

Ponadto ubezpieczona podniosła, że nie jest rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt 1) ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, bowiem jest osobą schorowaną (spuchnięte nogi, usunięte żylaki, filigranowa w wieku 64 lat itd.). Wcześniej gospodarstwo liczyło około 6 ha, ale po wygaśnięciu dzierżawy na działkę (...) i zdewastowanie działki nr (...) przez dziki, zwierzęta płowe i wyrąb olbrzymich topoli w ostatnich trzech latach - ubezpieczona utraciła możliwość uzyskiwania tą drogą środków utrzymania w tym istotnych dopłat bezpośrednich, których nie otrzymuje i obecnie przynosi straty, a nie dochody. Działka, ta po wystawieniu do sprzedaży zostanie przekazana właścicielowi, pozostanie własnością skarbu państwa, nie ma możliwości przekazania jej nawet następcom.

Skarżąca zwróciła także uwagę, że w czasie opłacania składek zmieniły się przepisy przez wprowadzenie zmian ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. 2014 r., poz. 1097), którą zmieniono do stażu emerytalnego okresy pracy na etacie w wymiarze półtorakrotnym i okresy nieskładkowe. Ekspektywa ubezpieczonej była inna aniżeli w stanie obecnym, bo gdyby nie było zmian (były to prawa nabyte) to miała by wymagany staż 25 lat z okresami nieskładkowymi już w 2016 r. Takich zmian, że prawo nie jest stabilne, że prawa nabyte nie podlegają ochronie nie mogła przewidzieć przystępując do ubezpieczenia w roku 2004. Ten staż o 5 lat większy dla kobiet aniżeli w systemie powszechnym godzi w zasadę równości naruszając art. 32 Konstytucji R.P. tym bardziej, że praca rolnika jest bardzo ciężka i kobiety powinny być traktowane jednakowo.

Następnie apelująca wskazała:

„2. Art. 19 ust. 3 jest przepisem szczegółowym *lex specialis*, który wyłącza przepis ogólny (*lex generalis*), a taki ma charakter art 19 ust. 1, na który powołuje się Prezes KRUS i Sąd. Jest to przepis podstawowy, który jest modyfikowany w ust. 3 w zw. z ust. 2. Kolidując przepisy usuwa reguła merytoryczna, bo między normami zachodzi taki stosunek *lex specialist - lex generalis*. Jest to regulacja szczególna, ale nie została usunięta przez parlament czy Trybunał Konstytucyjny. Ustalony stan faktyczny ujęty został w języku stosownej normy przepisy nabrały mocy jednocześnie i hierarchicznie mają ten sam stopień. W procesie stosowania prawa w aspekcie merytorycznym w tym przypadku pierwszą fazą jest ustalenie jaka norma obowiązuje dla potrzeb tego rozstrzygnięcia. Do ustalonej sytuacji faktycznej przedstawionej w pkt. 1 obowiązuje norma zbudowana z przepisów art. 19 ust. 3 w zw. z ust. 2. Jest to odrębna i precyzyjna norma aniżeli wynikająca z ust. 1 ze względu na posiadanie odrębne cechy. Ust. 3 tego przepisu w sposób wyraźny odsyła do ust. 2 a nie ust. 1. Znaczenie normy jest bezsporne i zgodne jest z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, bo zakres emerytury określa ustawa. Obniżenie stażu emerytalnego występuje również w innych ustawach np. w służbach

mundurowych, wojsku czy nawet w FUS w art. 28. Jeżeli jest to przywilej to uzasadniony, bo bez ziemi nie można prowadzić gospodarstwa.

3. Stosownie do art. 28 ust. 7 pkt. 2) wypłata emerytury podlega zawieszeniu w jednej czwartej, jeżeli trwają czynności zmierzające do trwałego wyłączenia gruntów z produkcji rolniczej, ale działka nr (...) została już wyłączona i ubezpieczona ma większe prawo, aniżeli w sytuacji aniżeli trwają czynności zmierzające do takiego wyłączenia stosownie do wniosku „z większego na mniejsze” - to argumentum „a maiori ad minus”. Norma taka nie została wyrażona wprost ale za pomocą tzw. zasady analogia legis należy przyjąć założenie, że prawodawca poddaje konsekwentnie regulacji prawnej stany rzeczy w sposób istotny podobny do siebie. Jest to istotna forma zabezpieczenia przekazania działki nr (...) - właścicielowi.”.

Ubezpieczona zarzuciła także, że Sąd pominął pkt. 1 lit. c) odwołania od decyzji i art. 6 i 7 Konwencji Nr 36 Międzynarodowej Organizacji Pracy (Dz. U. nr 31, poz. 225 z 1948 r.), a stosownie do niej emerytura przysługuje ubezpieczonej na czas określony i to bez dodatkowych warunków. Pomięcie kluczowej normy prawa międzynarodowego jest uchybieniem i obrazą przepisów. Przy czym, zdaniem skarżącej, nie jest prawdą, że w Konwencji tej zagwarantowano tylko ramy i zasady ubiegania się o świadczenia, bo przepisy te są konkretne i bezwzględnie obowiązujące i to bezpośrednio wyznaczające zachowanie adresata. Wynika to ze wstępu, cyt. „... uznaliśmy ją i uznajemy za słuszną zarówno w całości jak i każde z postanowień w niej zawartych; oświadczamy, że wymieniona Konwencja jest przyjęta, ratyfikowana i potwierdzona oraz przyrzekamy, że będzie niezmienna zachowywana”. Według ubezpieczonej wystąpiła luka w prawodawstwie wewnętrznym, bo ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników nie reguluje materii otrzymania emerytury po ustaniu ubezpieczenia. Konstytucja RP uregulowała zagadnienie skuteczności norm prawa międzynarodowego w polskim prawie wewnętrznym w art. 9 a zgodnie z art. 91 ust. 1 ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana. Umowy ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie mają pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Wszystkie te warunki są spełnione a Konwencja jest obowiązująca. Emerytura przysługuje na czas określony, nie wystąpiły przesłanki wyłączające otrzymanie emerytury, o których mowa w art. 8 Konwencji. Emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przysługują po nawet jednym dniu pracy, a więc do rolników nie przestrzega się zasady równości. Apelując zarzuciła, że sąd zorientowany jest na blokadę prawa międzynarodowego w wobec uczestniczki oczywiście bezpodstawnie.

Ponadto skarżąca sformułowała zarzuty do sprawy IV U 63/16, w której ubiegała się o emeryturę z FUS.

W odpowiedzi na apelację Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniosła o jej oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko procesowe.

W pierwszej kolejności organ wskazał, że nietrafne są zarzuty oparte o sytuację gospodarczą, w której kształtowała się polityka rolna kraju, gdyż one nie przystają do przedmiotu sporu, dotyczącego nabycia prawa do emerytury rolniczej. Organ podniósł, że pełnomocnik ubezpieczonej powołuje się na prawo międzynarodowe, które powinno mieć zastosowanie w tej sprawie, wskazując w piśmie, że „emerytura przysługuje ubezpieczonej na czas określony i to bez dodatkowych warunków”. Emerytura jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego, przyznawanym dożywotnio w zamian za płaconą składkę. Szczegółowe uregulowanie zasad przechodzenia na świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest wewnętrznym prawem każdego z państw, które podpisywały umowy lub traktaty międzynarodowe. Organ rentowy podkreślił, że ubezpieczona w postępowaniu odwoławczym powinna była udowodnić przesłankę trwałego wyłączenia użytków rolnych z produkcji rolniczej, czyli przesłankę opisaną w art. 19 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przy czym, organ zwrócił uwagę, że złagodzenia tej przesłanki lub jej całkowitego zniesienia nie znajdziemy w prawie międzynarodowym, zwłaszcza, że przesłanka ta jest warunkiem zmniejszenia stażu ubezpieczeniowego z 25 lat do 12 lat i 6 miesięcy. Rolniczy organ rentowy podkreślił, że w niniejszej sprawie nie doszło do zaprzestania działalności rolniczej na działce (...) o powierzchni 1,0521 ha fizycznego, gdyż nie został przedstawiony przeciwdowód pisma Starosty (...) z dnia 6 września 2017 r. Działka ta jest wdzierżawiona od KOWR i przeznaczona do sprzedaży za cenę 90.000 zł. Działka ta nie przynosi przychodu rodzinie (w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji

wykazano, że po zaprzestaniu upraw ziemniaków są tam tylko drzewa owocowe i część zajęta na uprawę ziemniaków), gdyż działka jest dewastowana przez zwierzynę leśną. Ubezpieczona nie wyjaśniła, dlaczego do daty złożenia wniosku o emeryturę umowa dzierżawy nie została rozwiązana z powodu wyżej wskazanych trudności w uprawach rolnych. Dopiero w piśmie z dnia 2 września 2018 r. apelująca wskazuje na to, że „działka (...) wkrótce zostanie przekazana”. W kontekście braku takiego dowodu, wszelkie rozważania skarżącej o potrzebie zastosowania odpowiedniej wykładni prawa, zastosowania przepisów prawa międzynarodowego, nie mogą być uwzględnione.

Odnosząc się do bliżej sprecyzowanych zarzutów organ rentowy podniósł:

- „pełnomocnik KRUS lawiruje faktami twierdząc, że emeryturę z KRUS ubezpieczona pobiera, co jest nieprawdą” - ubezpieczona pobiera emeryturę z ZUS i tylko na to wskazywał pełnomocnik organu rentowego; jest rzeczą oczywistą, że ubezpieczona nie pobiera emerytury z KRUS, bo o to toczy się spór;

- „ubezpieczona nie kwalifikuje się do otrzymania emerytury w tym trybie bo ukończyła 60 lat” - w tej sprawie organ rentowy nie zmienia stanowiska uważając, że powszechnemu wiekowi emerytalnemu, określonego w przepisie art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników odpowiada podleganie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres 25 lat; ubezpieczona spełniła przesłankę osiągnięcia wieku emerytalnego i dlatego organ rentowy wydał również decyzję odmawiającą prawa do emerytury na podstawie powyższego przepisu ustawy;

- „małżonek dzierżawi od żony działkę nr (...), co jest nieprawdą, bo działka jest własnością Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa” - organ rentowy nie kwestionuje prawa własności działki KOWR i jej wydzierżawienia od 26 września 1996 r. dla dzierżawcy W. M., lecz wskazuje, że E. M. została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego rolników na wniosek w związku z nabyciem działki (...) o obszarze 0,6370 ha fizycznych i powiązanie działalności rolniczej na tych gruntach rolnych z prawem do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 19 ust.3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników rodzi wątpliwości co do przyjęcia, że działalność rolnicza na tych gruntach stanowiła dla ubezpieczonej stałe źródło utrzymania, które utraciła w związku z wyłączeniem z produkcji rolniczej; z treścią tego przepisu została powiązana działalność rolnicza na działce (...);

- „pełnomocnik KRUS...zastosowała błędną kwalifikację” – do tego zarzutu trudno się odnieść, gdyż okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników zostały uznane w ilości 14 lat, 9 miesięcy i 20 dni i nawet, gdyby stanowiły okres w wymiarze ponad 15 lat nie zmieniłyby stanowiska organu rentowego.

Nadto KRUS nie zgodził się z twierdzeniem skarżącej, że „od 2016 roku zmieniły się warunki (...) nastąpiła likwidacja okresów na etacie i to w wymiarze półtorakrotnym, bowiem dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. do emerytury rolniczej nie zalicza się okresów, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi; to uregulowanie prawne obowiązuje od 1 stycznia 2009 r. i w związku z tym uregulowaniem ubezpieczona nabyła prawo do emerytury z ZUS z zaliczeniem okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Również rozważania prawne, które skłoniły sąd pierwszej instancji do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne w całości uznając je za trafne i nie naruszające prawa materialnego.

W judykaturze jednolicie wskazuje się, że obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m. in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Zdaniem sądu odwoławczego sąd pierwszej instancji nie dopuścił się także wyartykułowanych w apelacji naruszeń przepisów prawa procesowego, jak i przepisów prawa materialnego.

Wspomnieć także należy, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w tym emerytur, wszczynane jest w wyniku złożenia odwołania przez ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego) i jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem decyzji wydanej przez organ rentowy. Postępowanie sądowe ma zatem charakter odwoławczy i ma na celu dokonanie kontroli decyzji organu rentowego przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Zadaniem postępowania dowodowego jest więc weryfikacja dokonanych przez organ rentowy ustaleń, w tym także w zakresie przesłanek uzyskania prawa do emerytury.

Dla potrzeb rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wskazania również wymaga, że w świetle art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przesłankami nabycia prawa do emerytury rolniczej przez ubezpieczonego są: osiągnięcie wieku emerytalnego, który dla kobiet wynosi 60 lat, a dla mężczyzn 65 lat (pkt 1); podleganie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20 ustawy (pkt 2). Wymienione w art. 20 ust. 1 cytowanej ustawy okresy nie mogą być jednak zaliczone do wskazanego wyżej 25-letniego stażu ubezpieczeniowego, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów.

W realiach niniejszego przypadku interpretacja powyższych przepisów jest jasna i skarżąca nie kwestionuje jej w apelacji. Skarżąca nie zakwestionowała też ustalonego przez sąd pierwszej instancji okresu ubezpieczenia społecznego wynoszącego 14 lat, 9 miesięcy i 20 dni. Spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył wyłącznie ustalenia czy ubezpieczona zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, a jeśli tak czy było to spowodowane wywłaszczeniem gruntów wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, ich zbyciem na cel uzasadniający wywłaszczenie albo trwałym wyłączeniem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, użytków rolnych z produkcji rolniczej z przyczyn niezależnych od rolnika. Zatem zagadnieniem poddanym Sądowi Apelacyjnemu do rozstrzygnięcia było rozważenie czy w rozpoznawanej sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 19 ust. 3 cytowanej wyżej ustawy.

Wyjaśnić zatem należy, że warunek zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, od którego art. 19 ust. 3 uzależnia prawo do wcześniejszej emerytury, należy badać przy odwołaniu się do art. 28 ust. 4 (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2005 r., I UK 59/05, LEX nr 176549). Zgodnie z tym przepisem uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego. Natomiast przepis art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1892) stanowi, że za gospodarstwo rolne uważa się obszar gruntów, o których mowa w art. 1, o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy, stanowiących własność lub znajdujących się w posiadaniu osoby fizycznej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego E. M. nie zdołała wykazać tak ukształtowanych przesłanek warunkujących uzyskanie prawa do wcześniejszej emerytury rolniczej. Zauważyć należy, iż apelująca zasadności swoich twierdzeń upatrywała w wyłączeniu działki o numerze (...) z produkcji rolnej z przyczyn niezależnych od ubezpieczonej, o czym stanowić miał wypis ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy P. z dnia 13 kwietnia 2016 r. Nadto, podniosła, iż działka o numerze (...) – wbrew odmiennej konstatacji sądu pierwszej instancji - obejmuje jedynie kilkanaście arów użytków rolnych, w związku z czym nie można przyjąć, iż nieruchomości ta jest gospodarstwem rolnym w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym.

W kontekście powyższych twierdzeń ubezpieczonej w pierwszej kolejności zaznaczenia wymaga, że z umowy o numerze (...) z dnia 26 września 1996 r., zawartej pomiędzy Agencją Nieruchomości Rolnych (wówczas Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa) a W. M. (mężem ubezpieczonej) wynika, że nieruchomość rolna o powierzchni 1,07 ha, oznaczona geodezyjnie jako działka nr (...) została wydzierżawiona przez W. M. na okres do dnia 30 września 2024 r. Powyższe stanowi o tym, że nieruchomość ta pozostaje we faktycznym władaniu małżonków i ta okoliczność w niniejszej sprawie nie była negowana przez apelującą.

Dalej dostrzec należy, iż z treści aktualnego wypisu z księgi wieczystej prowadzonej, dla wskazanej nieruchomości (...) wynika, iż nieruchomość ta wykorzystywana jest jako grunt orny. Co z kolei przy uwzględnieniu rękopisami dobrej wiary ksiąg wieczystych nie pozwala na poczynienie odmiennych ustaleń w zakresie wykorzystywania nieruchomości. Warto przy tym nadmienić, iż z pisma Starosty (...) z dnia 6 września 2017 r. wynika, że działka o numerze (...) w rejestrach ewidencji gruntów i budynków prowadzonych przez Starostwo Powiatowe w Ś. nie widnieje jako wyłączona z produkcji rolnej. Informacje zawarte we wskazanym piśmie pozostają spójne z treścią pisma Agencji Nieruchomości Rolnych z dnia 12 listopada 2014 r. Zauważyć bowiem należy, że ANR wskazała, iż w skład omawianej nieruchomości wchodzi: grunty orne o powierzchni 0,5342 ha, grunty zadrzewione i zakrzewione o powierzchni 0,4613 ha oraz nieużytek o powierzchni 0,0566 ha. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przywołane okoliczności czynią twierdzenia ubezpieczonej o wyłączeniu działki z produkcji rolnej bezzasadnymi.

Ubezpieczonej odwołującej się do treści wypisu ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta z dnia 13 kwietnia 2016 r. umyka, iż samo przeznaczenie działki pod tereny zabudowy zagrodowej nie stanowi o wyłączeniu działki z produkcji rolnej. Na taki wniosek bezsprzecznie nie pozwala treść wskazanego pisma. Nie bez znaczenia jest także to, że ze wspomnianego pisma wynika wprost, iż funkcją towarzyszącą lub uzupełniającą jest przeznaczenie działki pod tereny obsługi gospodarki rolnej, zaś wytyczne dopuszczają lokalizowanie na działce zakładów przetwórstwa rolnego.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, iż ubezpieczona nie zaprzestała prowadzenia działalności rolnej na nieruchomości, stanowiącej działkę o numerze (...), wskutek trwałego wyłączenia działki z produkcji rolnej.

Odnosząc się zaś do ustaleń dotyczących działki o numerze (...) wskazać należy, iż trafnie sąd pierwszej instancji odczytał treść wypisu z rejestru gruntów i przyjął, że wskazana działka o łącznej powierzchni 0,6700 ha stanowi: zurbanizowane tereny niezabudowane lub w trakcie zabudowy – 0,0695 ha oraz grunty rolne zabudowane – 0,6005 ha. Ubezpieczonej zaprzeczającej powyższym ustaleniom i twierdzącej, że działka o numerze (...) obejmuje jedynie kilkanaście arów użytków rolnych, umyka, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Pomimo tego, że ubezpieczona, zaprzeczyła twierdzeniom organu rentowego, nie podjęła żadnej akcji procesowej, mającej na celu wykazanie słuszności swoich twierdzeń. W związku z czym niemożliwym stało się ustalenie, że sporna nieruchomość jedynie w niewielkiej części obejmuje użytki rolne. Powyższe odnieść także należy do twierdzeń jakoby uprawy czynione na wskazanej nieruchomości były niszczone przez dziki i zwierzyinę płąwą.

Wreszcie podzielić należy zapatrywanie Sądu Okręgowego o bezzasadności zarzutów odnośnie niezgodności wydanej przez Prezesa KRUS decyzji z treścią art. 6 i 7 Konwencji nr 36 Międzynarodowej Organizacji Pracy z dnia 29 czerwca 1933 r. Trafnie wywodzi Sąd Okręgowy, iż w regulacji tej zagwarantowano ogólne ramy i zasady ubiegania się o świadczenia z systemu zabezpieczenia społecznego, jednak nie sprecyzowano konkretnych warunków do ich przyznania, pozostawiając prawo do ich uszczegółowienia państwom – sygnatariuszom konwencji.

Reasumując, ubezpieczona nie zdołała wykazać w toku postępowania, iż zaprzestała prowadzenia działalności rolnej i to wskutek trwałego wyłączenia gruntów z produkcji rolnej. Zatem, wbrew odmiennej supozycji skarżącej,

brak było podstaw do zastosowania w sprawie normy art. 19 ust. 3 ustawy. Natomiast, wobec ustalenia, że ubezpieczona posiada okres rolniczego ubezpieczenia społecznego wynoszący 14 lat, 9 miesięcy i 20 dni, przyjęć należało, iż nie doszło do spełnienia przez apelującą także przesłanki z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy, warunkującej przyznanie emerytury rolniczej.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacji były bezpodstawne i nie mogły skutkować jej uwzględnieniem, a zatem sąd odwoławczy uznając wyrok z dnia 24 kwietnia 2018 r. w całości jako prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonej.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należą, między innymi, koszty ustanowienia przez strony pełnomocnika procesowego. Konsekwencją wygrania sporu w postępowaniu apelacyjnym przez organ rentowy jest zasądzenie na jego rzecz od apelującej kwoty 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białicka